

Sygn. akt I ACa 1378/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościołek
Sędziowie:	SSA Władysław Pawlak <i>SSA Grzegorz Kręzolek</i>
Protokolant:	st. prot. sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. Ż. (1)

przeciwko S. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w Krakowie

z dnia 4 października 2012 r. sygn. akt IX GC 133/12

oddala apelację i zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt : I ACa 1378/ 12

UZASADNIENIE

Powód A. Ż. (1) prowadzący jednoosobowo działalność gospodarczą pod firmą Z. U. O.H. (...) w T. w pozwie skierowanym przeciwko S. S. , wniesionym w postępowaniu nakazowym , domagał się zasądzenia ode pozwanego na swoją rzecz kwoty łącznej 111 482, 92 zł z ustawowymi odsetkami od 14 grudnia 2011r , oraz obciążenia przeciwnika procesowego kosztami postępowania.

Uzasadniając zgłoszone roszczenie podniósł , że strony od dwóch lat przed datą niesienia pozwu pozostawały w stałych stosunkach gospodarczych w ramach których powód wynajmował pozwanemu samochód ciężarowy oraz świadczył usługę jego obsługi za pośrednictwem kierowcy. Korzystając z nich S. S. realizował przewozy na rzecz innych podmiotów , rozliczając się z powodem na podstawie ilości kilometrów , jakie przejechał samochód. W oparciu o te dane A. Ż. wystawiał faktury obejmujące należne mu wynagrodzenie , które nigdy nie było kwestionowane

przez pozwanego , co więcej, każdy taki dokument rozliczeniowy był potwierdzany pieczęcią firmy i własnoręcznym podpisem pozwanego. Należności były płacone przez pozwanego terminowo w formie gotówkowej.

Tak uregulowana współpraca trwała aż do października 2010r, kiedy to na prośbę S. S. , doszło do zmiany formy rozliczeń na następujące przelewem z odroczonym terminem płatności.

Mimo tej zmiany i dalszej , pełnej akceptacji dokumentów rozliczeniowych jakie wystawiał powód , pozwany zaczął zalegać z płatnościami , które na datę wniesienia pozwu obejmowały łączną kwotę 99 234, 71 zł , która wraz ze skapitalizowanymi odsetkami od poszczególnych kwot częściowych w wysokości 12 248, 21 zł złożyły się na sumę obecnie dochodzoną pozwem.

Roszczenie w nim wskazane stanowi sumę kwot obejmujących wynagrodzenie należne A. Ż. (1) , a stwierdzone pięcioma fakturami VAT n nr(...)z 2010r oraz nr (...) z 2011r, których pozwany nie zapłacił nawet w części i to mimo , iż , podobnie jak to było uprzednio, nie kwestionował treści tych dokumentów rozliczeniowych , a także został wezwany, przed wszczęciem procesu do dobrowolnego spełnienia tych świadczeń.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym wydanym w dniu 23 grudnia 2011r Sąd Okręgowy - Sąd Gospodarczy w Krakowie uwzględnił żądanie pozwu w całości , obciążając S. S. także kosztami postępowania.

W zarzutach od tego orzeczenia pozwany , obejmując nimi całość nakazu , domagał się jego uchylecia i w pierwszej kolejności odrzucenia pozwu , a na wypadek nie podzielenia stanowiska o niedopuszczalności drogi sądowej dla rozpoznania roszczenia powoda S. S. domagał się uchylecia nakazu oraz :

- oddalenia powództwa w zakresie liczonej wraz z odsetkami kwoty 67 186, 34 zł , obejmującej należności stwierdzone fakturami nr (...) z 2010r albowiem uległy one przedawnieniu,

- pozostała jej część winna być zdaniem pozwanego rozłożona na raty

W uzasadnieniu swojego stanowiska procesowego nie przeczył okoliczności , że pozostawał z powodem w stosunkach gospodarczych , przy czym A. Ż. (1) był jego podwykonawcą w ramach realizowanych przez pozwanego umów przewozu. Tego rodzaju kwalifikacja wzajemnych relacji ma zdaniem autora zarzutów tę konsekwencję , że przed wytoczeniem powództwa na drodze sądowej powód powinien wykorzystać postępowanie reklamacyjne przewidziane przez ustawę prawo przewozowe , a skoro tego nie uczynił , pozew winien zostać odrzucony.

Zarzut ten nie został uwzględniony , o czym Sąd I instancji orzekł postanowieniem z dnia 4 października 2012r / k. 60 akt/ , które uprawomocniło się bez zaskarżenia.

Podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia w tej jego części , która dotyczyła należności objętych fakturami nr (...)r z dnia 30 października 2010r i (...) z dnia 30 listopada 2010r pozwany wskazywał na roczny termin przedawnienia roszczeń wynikających z umowy przewozu , jaka w jego ocenie wiązała strony. Jednocześnie jednak podnosił , iż należności stwierdzone obydwoma tymi dokumentami zostały przez niego zapłacone gotówką , albowiem nie zauważył , że strony zmieniły sposób płatności, a obydwie wskazywały jako formę płatności przelew.

W ocenie pozwanego pozostała część należności dochodzonej pozwem , rzeczywiście przezeń dotąd nie zapłacona powodowi , winna by rozłożona na raty dlatego , że po pierwsze: poza wezwaniem jakie otrzymał w dniu 16 grudnia 2011r powód nie wzywał go uprzednio do jego zapłaty , a wytoczenie powództwa było dlań zaskoczeniem. Poza tym aktualna kondycja finansowa przedsiębiorstwa pozwanego uniemożliwia jednorazowe spełnienie zobowiązania o takim wymiarze ilościowym.

Wyrokiem z dnia 4 października 2012r Sąd Okręgowy - Sąd Gospodarczy w Krakowie zaskarżony nakaz utrzymał w całości w mocy.

Sąd I instancji ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

Obydwaj powód i pozwany prowadzą działalność gospodarczą , przy czym A. Ż. (1) , wobec jej ograniczenia w zakresie przewozów i braku zleceń dysponował wolnym samochodem ciężarowym oraz kierowcą , który miał go obsługiwać.

Zawarł z pozwanym ustną umowę na podstawie której udostępnił ciężarówkę oraz pracę kierowcy pozwanemu , przy wykorzystaniu których S. S. realizował przewozy. Strony uzgodniły , że podstawą wyliczenia wynagrodzenia dla A. Ż. (1) będzie ilość kilometrów przejechanych przez samochód w przyjętym okresie rozliczeniowym, według , także ustnie ustalonej stawki , zależnej od rodzaju trasy i przewożonego ładunku.

W oparciu o te parametry powód wystawiał faktury , które S. S. akceptował bez jakichkolwiek zastrzeżeń co do stwierdzonych nimi świadczeń należnych kontrahentowi. Pierwotnie należności w ten sposób stwierdzone były płacone przez pozwanego w wyznaczonych terminach w formie gotówkowej.

Na jego prośbę strony zmieniły , począwszy od października 2010 r sposób rozliczeń na dokonywanie zapłat przelewem z równoczesnym odroczeniem terminu płatności.

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynika , że należności objętych właśnie pięcioma fakturami , wystawionymi po zmianie sposobu płatności S. S. nie zapłacił, a łączna suma zaległości w ten sposób powstałych zamyka się w kwocie , która wraz ze skapitalizowanymi odsetkami , odpowiada kwocie dochodzonej pozwem.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy stanął na stanowisku , że ustna umowa jaka została pomiędzy stronami zawarta nie była umową przewozu dla braku spełnienia warunków koniecznych by tak zakwalifikować łączący ich stosunek obligacyjny. Zdaniem Sądu A. Ż. (1) wynajął S. S. ciężarówkę oraz świadczył usługę w postaci pracy kierowcy , który pojazd obsługiwał.. W ten sposób umożliwił pozwanemu dokonywanie przewozów.

Wobec tego sformułowany przez pozwanego zarzut przedawnienia części roszczenia jest nieuzasadniony, a nie byłby usprawiedliwiony nawet wówczas , gdy umowę wiążącą strony w ten sposób kwalifikować albowiem sam fakt doręczenia poszczególnych faktur spowodował przerwanie biegu przedawnieni.

Jako nie udowodniony przez S. S. uznał Sąd I instancji podnoszony przezeń fakt gotówkowej zapłaty należności objętych fakturami nr (...). Jego zdaniem pozwany nie powołał również takich okoliczności , które mogłyby być podstawą do zastosowania normy art. 320 kpc i rozłożenia na raty świadczenia , które strona pozwana zasadnie w ocenie Sądu dochodziła pozwem.

Apelację od wyroku złożył S. S. domagając się jego zmiany poprzez uchylenie nakazu zapłaty , oddalenia powództwa w całości oraz obciążenia powoda kosztami procesu.

Jako wniosek ewentualny sformułował żądanie uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia prawa materialnego , a to art. 779 kc w związku z art. 774kc oraz art. 77 ust. 1 i 4 ustawy prawo przewozowe w następstwie nie zastosowania pierwszej i nieprawidłowego zastosowania drugiej z tych norm i w konsekwencji wyrażenie wadliwej oceny , iż stron we wzajemnych relacjach gospodarczych nie łączyła umowa przewozu , nadto nieprawidłowego określenia terminu w jakim roszczenia dochodzone pozwem podlegają przedawnieniu,

- naruszenia prawa procesowego , w sposób mający wpływ na wynik sprawy , a to art. 328 §2 kpc.

Zdaniem pozwanego zarzut ten został zrealizowany przez to , że w motywach orzeczenia poddanego kontroli instancyjnej Sąd I instancji nie wskazał na jakich dowodach oparł poczynione przez siebie ustalenia faktyczne , nie podał którym spośród nich przypisał walor wiarygodności. Nadto nie wyjaśnił podstawy prawnej wydanego przez siebie rozstrzygnięcia.

W uzasadnieniu środka odwoławczego S. S. powtórzył swoje stanowisko prezentowane w postępowaniu rozpoznawczym przed Sądem Okręgowym w szczególności podnosząc, iż w jego ocenie strony zawały umowę przewozu. Dla takiej oceny normatywnej stosunku obligacyjnego, wbrew stanowisku Sądu I instancji, które w sposób nadmierny eksponowało znaczenie nie określenia essentialia negotii tej umowy, najistotniejsze było to jak strony w odwołaniu się do zasady swobody ukształtowania wzajemnych praw i obowiązków w zakresie stosunku umownego, decydowały się ten stosunek ukształtować.

Zdaniem pozwanego ich wolą było nadać mu cechy umowy przewozu, tym bardziej, że obydwaj kontrahenci prowadzili działalność gospodarczą właśnie w branży przewozowej. W tym kontekście S. S. zarzucił Sądowi niekonsekwencję w treści motywów orzeczenia wynikającą z przyjęcia z jednej strony, że umowa stron nie może być w ten sposób zakwalifikowana ale jednocześnie odwołanie się do regulacji jej dotyczącej w zakresie wynagrodzenia, dla uzasadnienia podstawy prawnej uwzględnionego w całości roszczenia powoda.

Powoduje to zdaniem apelującego dalsza konsekwencję w postaci sformułowania przez Sąd I instancji nietrafnego wniosku prawnego o niezasadności podniesionego przezeń zarzutu przedawnienia roszczeń zgłoszonych w pozwie

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy S. S. nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

Nie zawiera ona żadnych zarzutów negujących sposób dokonania przez Sąd I instancji ustaleń, które uczynił on podstawą wydanego przez siebie rozstrzygnięcia.

Wobec tego ustalenia te jako dokonane prawidłowo Sąd II instancji przyjmuje za własne.

Należało je jednak uzupełnić o te fakty, które wynikają z treści zgromadzonych w sprawie dokumentów, których wiarygodność nie była przez strony kwestionowana, a dowodów których Sąd niższej instancji nie objął formalnie podjętymi postanowieniami dowodowymi.

Nieprawidłowość tę Sąd II instancji usunął, wydając orzeczenia dowodowe na rozprawie apelacyjnej / k. 89 v akt/

Na ich podstawie Sąd Apelacyjny ustalił, że obydwie strony prowadzą jednoosobową działalność gospodarczą. A. Ż. (1) pod firmą Z. U. H. P. (...) w miejscowości T., a S. S. pod firmą (...) w W..

Wszystkie faktury, które obejmują łącznie, wraz ze skapitalizowanymi odsetkami, należność dochodzoną pozwem, zostały wystawione przez powoda, a ich odbiór został stwierdzony własnoręcznym podpisem pozwanego, sygnowanym jego firmową pieczęcią.

Z dokumentów tych, oznaczonych numerami: (...) z 30 października 2010r, (...) z 30 listopada 2010r, (...) z 28 grudnia 2010r, (...) z 28 stycznia 2011r i (...) z 28 lutego 2011r, wynika, że kwoty w nich wskazane miały być płatne przelewem w terminie 14 dni od daty otrzymania, a w opisie zawierają oznaczenie, iż zostały wystawione za usługi transportowe / k. 20 – 24 akt./ Pismem z dnia 14 grudnia 2011r powód wezwał pozwanego do dobrowolnej zapłaty należności dochodzonej pozwem.

/ dowód : wezwanie k. 25 akt/

Zostało ono doręczone S. S. w dniu 16 grudnia 2011r /okoliczność niesporna pomiędzy stronami /

Nietrafny jest zarzut procesowy naruszenia art. 328 §2 kpc.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sadu Najwyższego ukształtowanym na tle wykładni tego przepisu mógłby on być oceniony jako trafny jedynie wówczas, gdyby konstrukcja pisemnych motywów orzeczenia Sądu niższej instancji

była w takim stopniu wadliwa , że uniemożliwiłaby kontrolę instancyjną tak uzasadnianego orzeczenia przez Sąd instancji wyższej.

/ por. bliżej , powołane jedynie dla przykładu orzeczenie SN z dnia 15 kwietnia 2005r , sygn. I CK 756/04 , publ. W zbiorze Lex nr 301885/

Tego rodzaju zasadniczych i o takim skutku wad uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera w szczególności możliwa jest kontrola poprawności prawnej w ten sposób motywowanego wyroku.

Nie ma racji pozwany także wówczas gdy podnosi zarzuty naruszenia norm prawa materialnego.

Zarzuty te istocie opierają się na przyjęciu przez S. S. innej kwalifikacji prawnej stosunku obligacyjnego nawiązanego przez strony z którego A. Ż. (1) wywodzi swoje roszczenie, niż ta, jakiej dokonał Sąd I instancji.

Apelujący bowiem konsekwentnie twierdził w postępowaniu rozpoznawczym i to stanowisko podtrzymuje motywując omawiane zarzuty naruszenia prawa materialnego , iż pomiędzy stronami doszło do zawarcia umów przewozu. Na tej podstawie opiera także zarzut przedawnienia zgłoszonego roszczenia w części , jaka obejmuje należności wskazane w fakturach nr (...).r.

W ocenie Sądu II instancji stanowisko to nie jest trafne albowiem po pierwsze pozwany nie uwodnił swoich twierdzeń jakoby A. Ż. (1) udostępniając mu ciężarówkę oraz pracę kierowcy , który ją obsługiwał , pozostawał w roli podwykonawcy pozwanego realizującego przewozy.

Nie przeczył równocześnie temu ,że rzeczywiście miał do dyspozycji tak samochód ciężarowy powoda i mógł korzystać z usługi jego pracownika - kierowcy, realizując przy ich wykorzystaniu przewozy za które zgodnie z ustnym porozumieniem stron miał płacić wynagrodzenie powodowi obliczone na podstawie ilości kilometrów przejechanych w ramach tychże przewozów.

Uzgodniona wzajemnie przez strony treść praw i obowiązków obu kontrahentów uniemożliwia - wbrew odmiennej ocenie S. S. - zakwalifikowanie stosunku zobowiązaniowego w ten sposób nawiązanego jako odpowiadającego umowie przewozu w rozumieniu art. 774kc oraz przepisów ustawy z dnia 15 listopada 1984r Prawo przewozowe [jedn. tekst Dz z 2012r Nr 1173]

Ocena ta wynika z braku we wzajemnych relacjach stron takich cech , które muszą być spełnione jako przedmiotowo istotne, by mówić o umowie przewozu do których należy zaliczyć: oznaczenie punktów początkowego i końcowego świadczenia przewozowego, wskazanie przedmiotu przewozu oraz określenie wysokości wynagrodzenia należnego przewoźnikowi.

Fakty ustalone w sprawie nie pozwalają na stwierdzenie ,że wszystkie te elementy były przedmiotem uzgodnień stron wobec czego nie można mówić ,że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy tego rodzaju. Prawnie irrelevantne jest przy tym ,że w dokumentach faktur wskazane zostało , że należności , które w sumie złożyły się na kwotę dochodzoną pozwem, są należnościami za usługi transportowe.

Chybiony jest , w tym kontekście, także argument pozwanego zawarty w apelacji odwołujący się do uprawnienia swobodnego ukształtowania przez strony treści stosunku umownego wywodzony z brzmienia art. 353 [1] kc. Zasada ta sama przez się nie może być przeciwstawiona kwalifikacji normatywnej umowy.

Brak podstaw do takiej kwalifikacji , na jaką wskazuje pozwany , a wobec której stanowczo i konsekwentnie oponował powód , w toku całego postępowania przed Sądami obu instancji , rodzi dalsze następstwa w postaci uznania , że nietrafnie S. S. powoływał w ramach podjętej przed roszczeniem A. Ż. (1) obrony , zarzut przedawnienia jego części , wobec upływu rocznego terminu o jakim mowa w art. 792 kc. oraz art. 77 ust. 1 ustawy Prawo przewozowe.

Zdaniem Sądu II instancji pozostawiając do dyspozycji kontrahenta samochód ciężarowy powód zawarł z pozwanym umowę najmu tego sprzętu, natomiast stawiając do jego dyspozycji pracę kierowcy, który miał samochód obsługiwać, strony zawarły umowę świadczenia usług.

Taka ocena powstałych pomiędzy stronami relacji powoduje, że zarzut przedawnienia należy ocenić jako niezasadny albowiem roszczenie o zapłatę należnego powodowi wynagrodzenia za najmem oraz świadczoną usługę, którego wielkości S. S. tak przed jak i w czasie procesu nie kwestionował, nie uległo przedawnieniu do czasu wytoczenia o nie powództwa. Należy bowiem przyjąć, że termin ten wynosi trzy lata, zgodnie z normą art. 118 zd. ostatnie kc dotyczącą przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Z podanych wyżej przyczyn w uznaniu, że żaden z zarzutów apelacyjnych nie jest uzasadniony, oparty na nich środek odwoławczy S. S., Sąd Apelacyjny oddalił, na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd II instancji orzekł w oparciu o art. 98 §1 m kpc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kpc, stosując w zakresie ich rozliczenia pomiędzy stronami regułę odpowiedzialności za wynik sprawy.

Na sumę należną z tego tytułu A. Ż. (1) złożyło się wynagrodzenia pełnomocnika procesowego ustalone na podstawie § 6 pkt 6 w zw z §13 ust 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002[Dz U Nr 163 poz. 1348 z późn. zm.]